

## BLANKA GUL-OLSZEWSKA

ur. 1938; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, rewizja w mieszkaniu, zatrzymanie

### Rewizja w mieszkaniu i zatrzymanie

Rewizja oficjalnie nazywała się przeszukaniem. W wyniku tego przeszukania zarekwirovano cały stos książek, kilka biuletynów, ale ku mojemu szczęściu nie dobrano się do tych dokumentów, które były dla mnie osobiście bardzo ważne i dotyczyły działań w Solidarności, tajnych działań w nielegalnym Związku Plastyków, a także pewnych działań w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych, które [to dokumenty] były ukryte w samowarze i w stoliku do kart o przesuwanej blacie, a także w pracowni mojej o piętro wyżej. Wydawało się, że o pracowni w ogóle ci panowie nie wiedzieli. W efekcie tego przesłuchania i policzenia tych szpargałów, które znaleźli w bibliotece, panowie stwierdzili, że niezbędne jest jednak moje zatrzymanie, to się tak nazywało. Nie areszt, nie używano takich słów jak „rewizja”, jak „aresztowanie” w tamtych czasach – zatrzymanie w celu dokładniejszych wyjaśnień sprawy. Pytano mnie jeszcze, czy naprawdę nie wiem, z jakiego powodu mnie odwiedzili, bo oczywiście ja, mając świadka wydarzenia, bo już wiedziałam, że mi przysługuje, mając prawo do uzyskania wyjaśnień, w jakim celu demolują dom, nie uzyskałam na to odpowiedzi. Panowie mi powiedzieli, że tym się zajmuje inna grupa tego organu, którego są przedstawicielami i dostałam 3 minuty na przebranie się. Znowu wzięłam szczotkę do zębów, wkład do długopisów, pozbierałam się najszybciej, jak mogłam, i z nimi wyjechałam.

Data i miejsce nagrania	2008-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"